

Do Kamionki wrócą ginące zawody: kowal, rzeźnik i woźnica

Garncarska wioska przyciągnie turystów

W Kamionce koło Nidzicy powstaje garncarska wioska. Turyści, którzy się w niej zatrzymają, zobaczą, jak lepi się garnki z gliny. Wielkie otwarcie planowane jest na jesień.

Patryk Siepsiak

p.siepsiak@gazetaolsztyńska.pl

Kamionka to niewielka wieś, położona niedaleko krajowej „siódemki”. Większość z około 70 mieszkańców wioski pracuje, głównie w Nidzicy. Kilka osób wyjechało do pracy za granicę.

Mieszkańcom trudno jest uwierzyć, że już niedługo ich miejscowość będzie jedną z największych atrakcji w re-

gionie. Przygotowują się do przyjęcia turystów. Dobrze wiedzą, że dzięki garncarskiej wiosce podreperują swoje skromne w większości budżety.

— Każdy będzie robił to, co potrafi — mówi Zofia Dawidson, sołtys Kamionki. — Jeden będzie wyrabiał wędliny, inny kozi ser. Będą pierogi, swojskie piwo i bryczki.

Alé to nie wszystko. Wioska będzie promować także stare zawody rzemieślnicze,

dawne tradycje i kulturę. W wiosce będą organizowane zabawy regionalne — mazurskie wesela.

Garncarska wioska jest kontynuacją projektu „Ginące zawody”, realizowanego przez Nidzicką Fundację Rozwoju Nida od 2000 roku.

— Wioska będzie działać jak firma złożona z kilkunastu różnych podmiotów: organizacji oraz osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą — wyjaśnia ideę przedsiębiorstwa społecznego Krzysztof Margol, prezes fundacji. — Wszyscy pracujący na rzecz wioski będą właścicielami lub pracownikami małych firm i organizacji wchodzących w jej skład. Tworzyć będą jedną wspólną markę.

ekologiczne produkty rolne — wylicza prezes Margol.

Na planowanym przedsięwzięciu skorzystają nie tylko mieszkańcy Kamionki, ale i okolicznych wiosek.

— Kilka pobliskich wsi jest już włączonych do udziału w projekcie — dodaje Krzysztof Margol. — Będzie je łączył tzw. szlak ginących zawodów.

To właśnie m.in. mieszkańcy tych wiosek będą dostawcami produktów do sklepu internetowego, który ma ruszyć w przyszłym roku. — Turysta, który wybierze się w podróż na Mazury, będzie mógł wcześniej przez internet zamówić produkty u rolnika, a odbierze je w uzgodnionym wcześniej miejscu — wyjaśnia Krzysztof Margol.

Część projektu

Projekt „Garncarska wioska” jest częścią projektu „W stronę polskiego modelu gospodarki społecznej — budujemy nowy Lisków”, realizowanego przy udziale środków europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Współnotowej EQUAL.

Otworzą nawet sklep internetowy

— Przedsięwzięcie jest wspaniałą okazją dla mieszkańców, którzy mogą otwierać gospodarstwa agroturystyczne, przygotowywać dla turystów posiłki i sprzedawać

Bezrobotni uczyli się garncarstwa

Wielkie otwarcie planowane jest na jesień. Wkrótce ma rozpocząć się budowa „serca” całej wioski — Wiejskiego Centrum Edukacyj-

Tygodnik

Śr. nakład 38000 egz.

Zasięg lokalny





Zofia Dawidson, sołtys Kamionki: — Garncarska wioska jest dużą szansą dla mieszkańców naszej wsi Fot. Patryk Siepsiak

nego. Będzie to miejsce na organizowanie szkoleń i konferencji.

— W maju z Węgorzewa wróciły trzy bezrobotne osoby — mówi Krzysztof

Margol. — Uczyły się tam garncarstwa.

Fundacja Nida ma w planach również kursy: kowalstwa, produkcji pamiątek i gotowania.

Tygodnik

Śr. nakład 38000 egz.

Zasięg lokalny

